

Diakonat stały w Kościele w Polsce

tom 4

Tradycja – posługa – świadectwo

Seria

DIAKONAT STAŁY W KOŚCIELE W POLSCE

- tom 1 Historia – teologia – wyzwania
- tom 2 Powołanie – posługa – duchowość
- tom 3 Powołanie – duchowość – świadectwo
- tom 4 Tradycja – posługa – świadectwo

Diakonat stały w Kościele w Polsce

tom 4

Tradycja – posługa – świadectwo

pod redakcją
dk. Waldemara Rozyrkowskiego



Pelplin 2022

Recenzent
Dr hab. Michał Białkowski, prof. UMK

Korekta
Miroslawa Buczyńska

Na okładce:
Święty Wawrzyniec w feretronie, 1868 rok,
kościół pw. św. Wojciecha w Jabłonowie Pomorskim,
diecezja toruńska

© Copyright by dk. Waldemar Rozykowski and authors
Pelplin 2022

ISBN 978-83-8127-879-9

Wydawnictwo „Bernardinum” Sp. z o.o.
ul. Biskupa Dominika 11, 83-130 Pelplin
tel. +48 58 536 17 57, fax +48 58 536 17 26
bernardinum@bernardinum.com.pl
www.bernardinum.com.pl

Skład, druk i oprawa
Drukarnia Wydawnictwa „Bernardinum” Sp. z o.o., Pelplin

Spis treści

Wstęp	9
-------------	---

TRADYCJA

O. Bazyli Degórski, O.S.P.P.E.

Diakonisy w Kościele pierwszych wieków	15
--	----

Akol. Łukasz Wolański

Garść uwag praktycznych o dalmatyce i nie tylko	69
---	----

Akol. Łukasz Wolański

Znaczenie <i>admissio</i> i posług w formacji diakonów stałych	87
--	----

Maciej Kiliszek

Akol. Łukasz Wolański

Diakon stały a sutanna	103
------------------------------	-----

Dariusz Chmielewski

Powołanie do diakonatu: rozeznanie – badanie – rozpoznanie – ocena	115
--	-----

Ks. Rajmund Ponczek

Spotkania w drodze z... Jezusem, Bartymeuszem	141
---	-----

Dk. Marek Czogalik

Obecność diakonów w Rudach	155
----------------------------------	-----

Dk. Waldemar Rozynekowski

Święty Szczepan – patron prymasa Stefana Wyszyńskiego

w <i>Zapiskach więziennych</i>	175
--------------------------------------	-----

Łukasz Starczewski Kult św. Wawrzyńca na Kujawach i w ziemi dobrzyńskiej – zarys problematyki badawczej	181
---	-----

POSŁUGA

Bp Andrzej Czaja Posługa diakona w Kościele	205
Marek Marczewski Wielkością jest służba. Spory o precedencję wśród uczniów Jezusa	209
Marek Marczewski Diakon stały w służbie dzieciom Kościoła naznaczonych miłością zranioną i zagubioną	235
Marek Marczewski Diakon i diakonat w świetle uniżenia i wywyższenia Chrystusa, czyli o budowaniu (ureczywistnianiu się) Kościoła jako <i>lumen gentium</i>	267
Dawid Makowski Posługa diakona jako źródło i wypełnienie niższych stopni kościelnego posługiwania	281
Dk. Tomasz Chmielewski Diakon – sługa Słowa	297
Dk. Jan Ogrodzki Diakon w służbie tu i teraz	301
Dk. Waldemar Rozynkowski Prymas bł. Stefan Wyszyński o postawie służby – słowa, które mogą zainspirować diakonów stałych	315

Dk. Adam Runiewicz Kolejne doświadczenia praktycznego wymiaru posługi <i>Caritas</i> diakonów stałych w Kościele w Polsce	321
---	-----

HOMILIE

Bp Jacek Jezierski Każdy diakon pragnie upodobnić się do Chrystusa	339
Bp Jacek Jezierski Misja diakona dotyczy całego życia	343
Bp Rudolf Pierskała Diakon sługą	347
Bp Rudolf Pierskała Trzy lekcje św. Stanisława Kostki	351

ŚWIADECTWO

Dk. Grzegorz Białek „Radością jest dla mnie pełnić Twoją wolę, mój Boże”	357
Dk. Dawid Gogolewski Bóg jest miłością!	361
Dk. Krzysztof Łaszuk Diakon stały – przyjaciel i sługa Jezusa	365
Dk. Mateusz Starczewski Aby służba nie pozostała wyłącznie w sferze pragnień	373

Dk. Waldemar Rozyński
Toruń

Prymas bł. Stefan Wyszyński o postawie służby – słowa, które mogą zainspirować diakonów stałych

Wstęp

Zapiski więzienne prymasa bł. Stefana Wyszyńskiego to wyjątkowe echo trzyletniego okresu jego uwięzienia. Pozwalają nam one poznać intensywne życie wewnętrzne prymasa w tym trudnym okresie¹. W niniejszym artykule odwołamy się przede wszystkim do wybranego tekstu, który Prymas Tysiąclecia zanotował, przebywając w celi klasztoru kapucynów w Rywałdzie, czyli w pierwszym miejscu jego uwięzienia².

Przywołany tekst dotyczy postawy służby wobec drugich. Nie mamy wątpliwości, że zagadnienie to jest zawsze aktualne i stawia przed nami, na drodze wiary, ciągłe wyzwania. Wydaje się, że słowa błogosławionego mogą być inspirujące między innymi dla diakonów stałych posługujących od 2008 roku w Kościele w Polsce. O diakonach mówi się najczęściej, że są oni powołani do służby i posługi. Warto więc odnieść się do słów

¹ Zob.: S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. 3, 1953–1956, Warszawa 2018; S. Wyszyński, *Z głębi duszy. Kalendarzyk łaski*, Warszawa 2019; Z. J. Kijas, *Wyszyński. Narodziny nowego człowieka*, Warszawa 2021.

² Zob.: W. Rozyński, *Uwięzienie prymasa Stefana Wyszyńskiego w klasztorze kapucynów w Rywałdzie w świetle kroniki klasztornej*, *Rocznik Grudziądzki*, t. 28: 2020, s. 237–241; tenże, *O życiu wewnętrznym prymasa Stefana Wyszyńskiego w czasie uwięzienia w klasztorze kapucynów w Rywałdzie*, w: *Prymas i Papież. Studia poświęcone prymasowi Stefanowi Wyszyńskiemu i papieżowi Janowi Pawłowi II*, red. M. Białkowski, W. Rozyński, Toruń 2021, s. 87–98.

błogosławionego prymasa, aby szukać inspiracji dla tego nowego powołania obecnego coraz częściej w naszych diecezjach, parafiach oraz różnych mniejszych wspólnotach pastoralnych.

1. „Im bardziej zdobywał ją sobie Bóg, tym więcej oddawała się ludziom”

Prymas od pierwszych godzin uwięzienia wypełniał ten wyjątkowo trudny dla niego czas między innymi lekturą dostępnych mu książek. W nich szukał pomocy, aby przeżyć kolejne godziny i kolejny dzień, to one także pomagały mu w organizacji czasu spędzonego w odosobnieniu i samotności. Pod datą 10 października 1953 roku, była to sobota, prymas odnotował w *Zapiskach więziennych*, że czytał książkę poświęconą Anieli Salawie:

Rozczytywałem się dziś w życiorysie Anieli Salawy, krakowskiej służącej. Chociaż książka jest napisana niedobrze, to jednak sylwetka Anieli wychodzi wyraziście. Jej wrodzona inteligencja – prostej dziewczyny podhalańskiej – była dobrym przyrodzonym przykładem dla pracy łaski. Im bardziej zdobywał ją sobie Bóg, tym więcej oddawała się ludziom w przedziwnej gotowości ofiary i usłużności, a nawet zastępczego cierpienia. Jest to doskonała patronka na czasy współczesne. Czynię postanowienie, że dołożę swych starań, by przyspieszyć wyniesienie na ołtarze tak pożytecznego na czasy dzisiejsze wzoru doskonałości³.

Błogosławiony Stefan Wyszyński wskazał na źródło postawy służby Anieli Salawy – była to relacja z Bogiem. Im bardziej była z Nim zjednoczona, tym bardziej służyła innym oraz tym bardziej była gotowa do podjęcia ofiary w intencji drugiego. Słowa prymasa bardzo dobrze opisują człowieka wiary, dla którego posługa jest istotną częścią jego życia. Można powiedzieć, że postawa służby jest swoistym papierkiem lakmusowym chrześcijaństwa, a więc postawy każdego, kto kroczy za Chrystusem. Trudno sobie wyobrazić chrześcijaństwo bez posługi, a właściwie nie ma chrześcijaństwa bez służby drugiemu.

³ S. Wyszyński, *Zapiski więzienne*, Warszawa 2006, s. 35.

Odnosząc powyższe słowa do diakonów stałych, nie mamy wątpliwości, że źródłem ich postawy służby powinna być przede wszystkim ich osobista relacja z Bogiem. To ona pomaga im nie tylko właściwie zrozumieć służbę, ale także w niej wytrwać. Pomimo dobrych chęci, nie jest łatwo podjąć postawę posługi, kiedy bazuje się wyłącznie na własnych siłach. A tym bardziej nie jest łatwo posługiwać, kiedy sama obecność powołania diakonatu stałego jest cały czas wyzwaniem dla naszych wspólnot. Czy należy się otwierać na obecność diakonów stałych? Czy są oni nam potrzebni? To tylko niektóre pytania, które raczej nie pomagają w odczytywaniu posługi diakona stałego.

2. Aniela Salawa (1881–1922)

Kto stanął na początku trudnego więziennego okresu prymasa? Kto zwrócił jego uwagę? Kto go zainspirował? Kto mu pomógł przeżyć ten wyjątkowy dla niego czas? Kto dotknął jego wnętrza? Aniela Salawa, uboga kobieta, skromna służąca. Zofia Starowieyska-Morstinowa, opisując jej życie, w pierwszych słowach swojego tekstu napisała tak:

Aniela była służącą, „prostą służącą”, takich jakich tysiące snuły się podówczas po ulicach Krakowa, zalegały jego kościoły, wypełniały sklepy i targowe place. Ani jej zewnętrzność, ani koleje życia nie wyróżniały jej spośród otoczenia. Życie jej było proste i zwykłe. Najzupełniej podobne do biednych, pracowitych losów „pomocnic domowych”⁴.

Przypomnijmy, Aniela Salawa żyła w latach 1881–1922. Urodziła się w Sieprawiu, położonym pod Krakowem. Pochodziła z wielodzietnej rodziny chłopskiej. W 1897 roku zamieszkała w Krakowie, gdzie zaczęła pracować jako służąca w domach bogatych mieszczan. W 1900 roku wstąpiła do Stowarzyszenia Sług Katolickich im. św. Zyty, a w 1912 roku do III Zakonu św. Franciszka (obecnie Franciszkański Zakon Świeckich). Papież Jan Paweł II ogłosił ją błogosławioną podczas swojej pielgrzymki

⁴ Z. Starowieyska-Morstinowa, *Aniela Salawa (1881–1922)*, w: *Chrześcijaństwo*, t. 1, red. B. Bejze, Warszawa 1974, s. 171.

do Krakowa, która odbyła się 13 sierpnia 1991 roku. Drogę do świętości bł. Anieli opisują takie słowa jak: ubóstwo, praca, posługa, odrzucenie, ocena, samotność, choroba, cierpienie, ofiara, pokora⁵.

3. Odczytanie postaci

Czytając życiorys Anieli, prymas został dotknięty jej pokorną, zwyczajną pracą i posługą, a przede wszystkim gorliwą postawą poszukiwania woli Bożej. Wydaje się, że przywołane tu cechy, przyjęcie takiej właśnie postawy życiowej, nastawionej w całości na Boga, były bardzo bliskie Prymasowi Tysiąclecia. On chciał tak żyć. Ofiarna posługa, tytaniczna praca, choroba, cierpienie, zawierzenie Bogu, to między innymi także słowa, które bardzo dobrze opisują sylwetkę prymasa Wyszyńskiego. To one nasuwają się niemal natychmiast, kiedy poznajemy jego życie i próbujemy charakteryzować to, co wnosił on do swojego otoczenia, a szerzej do Kościoła w Polsce. I co ciekawe, to wszystko znalazło także potwierdzenie w postawie życiowej, jaką przyjął w czasie swojego uwięzienia.

Ewa Czackowska jeden z rozdziałów swojej pracy poświęconej prymasowi nazwała: *Módl się pracą, czyli o pracy jako środka do świętości*. Znajdujemy w nim część zatytułowaną: *Tytan pracy*, a w niej następujące słowa:

Teologia pracy Stefana Wyszyńskiego nie była wyłącznie teorią. On nie tylko tak nauczał, ale również – jak mówią świadkowie jego życia – tak żył. Pracował dla miłości Boga, współuczestnicząc w dziele stworzenia poprzez realizację planu Bożego. Modlił się pracą, którą wykonywał w stałej łączności z Bogiem, oddając Mu to, co w danym momencie czynił, albo tych, z którymi się spotykał⁶.

Czyż słowa te nie pasują także do bł. Anieli? Wydaje się, że tak. A czy mogą nakreślać wizję życia i posługi diakonów stałych? Zdecydowanie tak.

⁵ Zob.: A. Wojtczak, *Aniela Salawa*, Warszawa 1983; tenże, *Slużebnica Boża Aniela Salawa, w: Polscy święci*, red. J. R. Bar, t. 1, Warszawa 1983, s. 147–355; E. Twardosz, *Życie i pisma służebnicy Bożej Anieli Salawy*, *Studia Teologiczne*, t. 2: 1984, s. 187–218.

⁶ E. K. Czackowska, *Prymas Wyszyński. Wiara, nadzieja, miłość*, Kraków 2020, s. 134.

Odwołajmy się jeszcze do porządku dnia prymasa podczas uwięzienia, robi on na wielu ogromne wrażenie⁷. Dlaczego? W nim bowiem możemy znaleźć odzwierciedlenie wielkości przywoływanej postaci, która cały swój czas, wszystkie swoje zajęcia, chce odnosić do Boga. Poniżej przytoczmy słowa z *Zapisków więziennych* dotyczące organizacji dnia w Rywałdzie. Prymas zanotował je pod datą 30 września 1953 roku, a więc już w piątym dniu uwięzienia:

Postanawiam sobie tak urządzić czas, aby zostawić jak najmniej swobody myślom dociekliwym. I dlatego po Mszy świętej (dziś była jeszcze *missa sicca*), rozpocząłem lekturę kilku książek na zmianę, by różnaitość tematu chroniła od znużenia. [...] Lekturę przerywam odmawianiem godzin kanonicznych mniejszych, by w ten sposób pracę łączyć z modlitwą. Breviarz odmawiam chodząc po swoim niewielkim pokoju, by brak powietrza uzupełnić ruchem. Wieczorem, gdy się już robi ciemno – a mamy brak światła – odmawiam różaniec, wędrując po pokoju⁸.

4. Przyszedłem służyć

Błogosławiona Aniela utwierdziła prymasa w przekonaniu o wartości życia ukierunkowanego na posługę. Dodajmy, że takiej postawy pragnął on od pierwszych chwil pełnienia urzędu prymasa. Kiedy 3 lutego 1964 roku błogosławiony wspominał 15. rocznicę ingresu do katedry w Gnieźnie, podczas spotkania z kapłanami w seminarium gnieźnieńskim, wypowiedział takie słowa:

Nie przyszedłem do Gniezna jako człowiek, który coś osiągnął i zdobył; przyszedłem tutaj z wielką pokorą, na jaką mnie było stać. I powiedziałem sobie: muszę służyć, przede wszystkim – służyć. Ale

⁷ Często przywoływany jest szczegółowy porządek dnia, który ustalili prymas podczas przetrzymywania go w Stoczku; S. Wyszyński, *Zapiski więzienne*, s. 49–50. Zob. także porządek dnia w Komańczy, tamże, s. 265–266.

⁸ Tamże, s. 29.

sam nawet służyć nie będą umiał, dlatego też prosiłem do pomocy innych, którzy umieli służyć, pełni miłości Boga i Kościoła⁹.

Przywołane słowa prymasa można odnieść do posługi i życia diakonów stałych. Od momentu święceń każdy diakon jest posłany przez swojego biskupa do posługi. Jak ją będzie pełnił? Jak długo będzie nią zainteresowany? Czy będzie czerpał z niej siłę i sens swojego powołania? Na pytania te diakon będzie odpowiadał swoim życiem każdego dnia.

Zakończenie

Zapiski więzienne są bardzo dobrą ilustracją tego, jak ważną rolę w życiu prymasa bł. Stefana Wyszyńskiego odgrywała postawa służby. Być może w pierwszym spojrzeniu na osobę prymasa zauważamy przede wszystkim jego swoisty majestat, wynikający z pełnienia przez niego w Kościele bardzo ważnych funkcji. Zatrzymując się jednak dłużej na jego osobie, szybko zauważymy, że cechowała go pokorna postawa sługi.

Nie mam wątpliwości, że postawa i słowa błogosławionego prymasa mogą dzisiaj inspirować diakonów stałych. Okazuje się, że przyglądając się jego postaci, możemy czerpać ze skarbcza doświadczenia Kościoła w naszym kraju i wydobywać z niego historie, które pomogą w odkrywaniu tego nowego powołania.

⁹ S. Wyszyński, *Dzieła zabrane*, t. 12: *Styczeń–maj 1964*, Warszawa 2013, s. 128.